

II Niedziela Adwentu w roku C:

Łk 3,1-6

Odkupiciela, i aby przez pokutę stali się lepsi i bardziej skruszeni do otrzymania przebaczenia. Słusznie zatem, gdy Ewangelista mówi: *przeszedł opowiadając chrzest pokuty*, dodaje: *na odpuszczenie grzechów (...)* Dlatego skłania ich do pokuty, aby łatwiej prosili o odpuszczenie, gdy uwierzą w Chrystusa. Gdyby bowiem nie byli przygotowani przez pokutę, nigdy nie prosiliby o łaskę. Nie ma też innej przyczyny chrztu Janowego, jak przygotowanie do wiary w Chrystusa.

Grzegorz Wielki: *Jak napisane jest w księdze mów proroka Izajasza: „Głos wołającego na pustyni”. Woła na pustyni jakby zwiastował pocieszenie opuszczonej i zniszczonej Judei (...)* Gotujcie drogę Pańską, czyńcie proste ścieżki jego. Każdy bowiem, kto głosi prawą wiarę i wzywa do dobrych czynów, cóż czyni innego jeśli nie przygotowuje Panu drogę do serc słuchających, czyni dla Boga ścieżki prostymi, gdy przez dobrą mowę kształtuje w umysłach czyste myśli?

Orygenes: Lub też w naszym sercu trzeba przygotować drogę dla Pana. Serce człowieka jest bowiem wielkie i rozległe, jeśli jednak będzie czyste. Nie utożsamiaj wielkości z ilością cielesną, lecz z mocą władz, które poznają tak wielką prawdę. Przygotuj Panu w swym sercu drogę przez dobre obyczaje, i znakomitymi i doskonałymi czynami kieruj ścieżką życia, aby w tobie mowa Boża przechadzała się bez przeszkód.

Jan Chryzostom: Wołać zaś: *Gotujcie drogę Pańską* nie należało do obowiązków króla, lecz herolda. Dlatego też Jana nazywa się głosem, ponieważ jest heroldem Słowa.

Cyryl: Lecz na to mógłby ktoś powiedzieć, i zapytać: W jaki sposób mamy uczynić prostymi jego ścieżki, skoro pragnący prowadzić cnotliwe życie napotykają na wiele przeszkód? Odpowiadają na to słowa proroka. Są bowiem pewne drogi i ścieżki niezdatne do chodzenia (...), aby je porzucić prorok mówi: *Wszelka dolina będzie napełniona, a wszelka góra i pagórek będzie poniżony*. Inne z dróg są nierówne (...) i są przez trudne do przejścia. O nich jest powiedziane: *i krzywe miejsca będą proste, a ostre drogami gładkimi*. To zaś dokonuje się mocą naszego Zbawiciela, ponieważ droga ewangelicznych obyczajów i życia jest trudna do chodzenia, gdyż pożądlivości światowe nekają umysły. Skoro zaś Bóg, który stał się człowiekiem, potępił grzech w swoim cielesnym, wszystkie drogi zostały wyprostowane i stały się zdatne do użytku, tak, iż ani dolina ani góra nie przeszkadzają tym, którzy chcą podążać.

Jan Chryzostom: Nazywa górami wyniosłych i pysznych, których Chrystus unia. Dolinami nazywa zropaczonych, nie tylko przez pychę swego umysłu, lecz także z racji bezpłodności wynikającej z rozpaczy; doliny bowiem nie dają żadnych owoców.

Grzegorz Wielki: *krzywe miejsca będą proste*, gdy serca niegodziwych wykrzywione przez niesprawiedliwość, zwracają się ku regule sprawiedliwości. Ostre drogami gładkimi, gdy głośni i gniewliwi przez wylanie niebieskiej łaski powracają do stanu łagodności.

Jan Chryzostom: Następnie podaje przyczynę tych zmian, mówiąc: *„I ujrzy wszelkie ciało zbawienie Boże”*. Pokazuje przez to, że aż do skończenia świata będzie rozlewać się poznanie i moc ewangelii, nawracając rodzaj ludzki od dzikich zwyczajów i krnąbrnej woli do łagodności. Nie tylko żydzi i prozelici, lecz cały rodzaj ludzki ujrzy zbawienie boże (...) to znaczy Ojca, który zesłał Syna jako naszego zbawiciela. Ciało oznacza tu całego człowieka.

Grzegorz Wielki: *I ujrzy wszelkie ciało*, to znaczy każdy człowiek, *zbawienie Boże*, to znaczy Chrystusa, którego nie mógł zobaczyć w tym życiu. Prorok zwraca oko ku dniowi sądu, kiedy wszyscy, zarówno wybrani jak i potępieni, zobaczą Chrystusa.

1. Było to w piętnastym roku rządów Tyberiusza Cezara. Gdy Poncjusz Piłat był namiestnikiem Judei, Herod tetrarchą Galilei, brat jego Filip tetrarchą Iturei i kraju Trachonu, Lizaniasz tetrarchą Abileny;
2. za najwyższych kapłanów Annasza i Kajfasza skierowane zostało słowo Boże do Jana, syna Zachariasza, na pustyni.
3. Obchodził więc całą okolicę nad Jordanem i głosił chrzest nawrócenia dla odpuszczenia grzechów,
4. jak jest napisane w księdze mów proroka Izajasza: *Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego! Każda dolina niech będzie wypełniona,*
5. *każda góra i pagórek zrównane, drogi kręte niech się staną prostymi, a wyboiste drogami gładkimi!*
6. I wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże.

1-2 Było to w piętnastym roku rządów Tyberiusza Cezara. Gdy Poncjusz Piłat był namiestnikiem Judei, Herod tetrarchą Galilei, brat jego Filip tetrarchą Iturei i kraju Trachonu, Lizaniasz tetrarchą Abileny; za najwyższych kapłanów Annasza i Kajfasza skierowane zostało słowo Boże do Jana, syna Zachariasza, na pustyni.

J 11,49-53 Wówczas jeden z nich, Kajfasz, który w owym roku był najwyższym kapłanem, rzekł do nich: «Wy nic nie rozumiecie i nie bierzecie tego pod uwagę, że lepiej jest dla was, gdy jeden człowiek umrze za lud, niż miałyby zginąć cały naród». Tego jednak nie powiedział sam od siebie, ale jako najwyższy kapłan w owym roku wypowiedział proroctwo, że Jezus miał umrzeć za naród, a nie tylko za naród, ale także, by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno. Tego więc dnia postanowili Go zabić.

J 18,12-14 Wówczas kohorta oraz trybun razem ze strażnikami żydowskimi pojмали Jezusa, związali Go i zaprowadzili najpierw do Annasza. Był on bowiem teściem Kajfasza, który owego roku pełnił urząd arcykapłański. Właśnie Kajfasz poradził Żydom, że warto, aby jeden człowiek zginął za naród.

Jr 1,1-5 Słowa Jeremiasza, syna Chilkiasza, z rodu kapłańskiego, który był w Anatot, w ziemi Beniamina. Do niego Pan skierował słowo za czasów Jozjasza, syna Amona, króla judzkiego, w trzynastym roku jego panowania i następnie za czasów Jozjakima, syna Jozjasza, króla judzkiego, aż do końca jedenastego roku [rządów] Sedecjasza, syna Jozjasza, króla judzkiego, aż do uprowadzenia w niewolę [mieszkańców] Jerozolimy w piątym miesiącu. Pan skierował do mnie następujące słowo: „Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię, prorokiem dla narodów ustanowiłem cię.

Łk 1,80 Chłopiec [Jan Chrzciciel] zaś rósł i wzmacniał się duchem, a żył na pustkowiu aż do dnia ukazania się przed Izraelem.

**Stronice te zawierają Słowa Pisma Świętego.
Dlatego powinny być uczczone i godnie traktowane!**

3 Obchodził więc całą okolicę nad Jordanem i głosił chrzest nawrócenia dla odpuszczenia grzechów,

Ma 3,1-2.5 Oto Ja wyślę anioła mego, aby przygotował drogę przede Mną, a potem nagle przybędzie do swej świątyni Pan, którego wy oczekujecie, i Anioł Przymierza, którego pragniecie. Oto nadejdzie, mówi Pan Zastępów. Ale kto przetrwa dzień Jego nadejścia i kto się ostoi, gdy się ukaze? Albowiem On jest jak ogień złotnika i jak ług farbiarzy... Wtedy przybędę do was na sąd i wystąpię jako świadek szybki przeciw uprawiającym czary i cudzołożnikom, i krzywoprzysięzcom, i uciskającym najemników, wdowę i sierotę, i przeciw tym, co gnębią obcych, a Mnie się nie lękają - mówi Pan Zastępów.

Wj 23,20-22 Oto Ja posyłam anioła przed tobą, aby cię strzegł w czasie twojej drogi i doprowadził cię do miejsca, które ci wyznaczyłem. Szanuj go i bądź uważny na jego słowa. Nie sprzeciwiaj się mu w niczym, gdyż nie przebaczy waszych przewinień, bo imię moje jest w nim. Jeśli będziesz wiernie słuchał jego głosu i wykonywał to wszystko, co ci polecam, będę nieprzyjacielem twoich nieprzyjaciół i będę odnosił się wrogo do odnoszących się tak do ciebie.

J 1,19-34 Takie jest świadectwo Jana. Gdy Żydzi wysłali do niego z Jerozolimy kapłanów i lewitów z zapytaniem: «Kto ty jesteś?», on wyznał, a nie zaprzeczył, oświadczając: «Ja nie jestem Mesjaszem». Zapytali go: «Cóż zatem? Czy jesteś Eliaszem?» Odrzekł: «Nie jestem». «Czy ty jesteś prorokiem?» Odparł: «Nie!» Powiedzieli mu więc: «Kim jesteś, abyśmy mogli dać odpowiedź tym, którzy nas wysłali? Co mówisz sam o sobie?» Odpowiedział: «Jam głos wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pańską, jak powiedział prorok Izajasz». A wysłannicy byli spośród faryzeuszów. I zadawali mu pytania, mówiąc do niego: «Czemu zatem chrzczisz, skoro nie jesteś ani Mesjaszem, ani Eliaszem, ani prorokiem?» Jan im tak odpowiedział: «Ja chrzczę wodą. Pośród was stoi Ten, którego wy nie znacie, który po mnie idzie, a któremu ja nie jestem godzien odwiązać rzemyka u Jego sandała». Działo się to w Betanii, po drugiej stronie Jordanu, gdzie Jan udzielał chrztu. Nazajutrz zobaczył Jezusa, nadchodzącego ku niemu, i rzekł: «Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata. To jest Ten, o którym powiedziałem: Po mnie przyjdzie Mąż, który mnie przewyższył godnością, gdyż był wcześniej ode mnie. Ja Go przedtem nie znałem, ale przyszedłem chrzcić wodą w tym celu, aby On się objawił Izraelowi». Jan dał takie świadectwo: «Ujrzałem Ducha, który jak gołębica zstępował z nieba i spoczął na Nim. Ja Go przedtem nie znałem, ale Ten, który mnie posłał, abym chrzczył wodą, powiedział do mnie: „Ten, nad którym ujrzysz Ducha zstępującego i spoczywającego nad Nim, jest Tym, który chrzci Duchem Świętym”. Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym».

4-5 jak jest napisane w księdze mów proroka Izajasza: Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego! Każda dolina niech będzie wypełniona, każda góra i pagórek zrównane, drogi kręte niech się staną prostymi, a wyboiste drogami gładkimi!

Iz 40,1-5 «Pocieszcie, pocieszcie mój lud!» - mówi wasz Bóg. «Przemawiajcie do serca Jeruzalem i wołajcie do niego, że czas jego służby się skończył, że nieprawość jego odpokutowana, bo odebrało z ręki Pana karę w dwójnasób za wszystkie swe grzechy», Głos się rozlega: «Drogę dla Pana przygotujcie na pustyni, wyrównajcie na pustkowiu gościniec naszemu Bogu! Niech się podniosą wszystkie doliny, a wszystkie góry i wzgórza obniżą;

inne wady - jeśli w ogóle te, które miały miejsce, ustały - a zrozumiesz, że nie ma nic bardziej twardego nad ciebie, i aby powiedzieć dosadniej - bardziej nierównego. Nierówne było twoje postępowanie, nierówna mowa, nierówne czyny. Przyszedł więc Pan mój, Jezus, i wyrównał nierówności twoje, a to, co było nieskładne, przemienił na drogi proste, aby droga w tobie była gładka, bez obrazy i najczystsza, tak by i Bóg Ojciec mógł w tobie postępować, i by Chrystus mógł uczynić w tobie mieszkanie i mógł powiedzieć: „Ja i mój Ojciec przyjdziemy i zamieszkamy u niego“ (J 14,23). Następują słowa: „I ujrzy wszelkie ciało zbawienia Boga“. Ty niegdyś byłeś ciałem, i co więcej, gdy byłeś ciałem, a powiem rzecz bardziej cudowną: Gdy jeszcze jesteś w ciele, widzisz „zbawienie Boga“. Co zaś chce powiedzieć, gdy mówi „wszelkie ciało“ - oby nikt nie był wyłączany od tego widzenia Boga - pozostawiam tym, którzy zrozumieli tajemnice i głębinę Pism.

św. Tomasz z Akwinu, Atena aurea

Grzegorz Wielki: Czas otrzymany przez Poprzednika Zbawiciela na głoszenie słowa jest oznaczony przez wymienienie rządzących państwem rzymskim i królestwami żydowskimi, gdy mówi się: *A piętnastego roku panowania Tyberiusza cesarza*. Ponieważ przyszedł głosić Tego, który miał odkupić niektórych z Judei i wielu z pogan, dlatego też czas jego głoszenia jest oznaczony podaniem imion króla pogan oraz książąt żydowskich. Ponieważ zaś narody pogańskie zostały zjednoczone w rzeszpospolitej rzymskiej, której jeden przewodził, dlatego mówi się: *panowania Tyberiusza cesarza*.

Orygenes: W mowie prorockiej skierowanej do samych tylko żydów, samo tylko królestwo żydowskie jest opisane: „Widzenie Izajasza za dni Ozjasza, Joatana, Achaza i Ezechiasza, królów judzkich”. W ewangelii, która ma być głoszona całemu światu, jest wymienione panowanie cesarza Tyberiusza, który zdawał się panować nad całym światem. Jeśli mieli być zbawieni jedynie pochodzący z pogaństwa, to dosyć było wspomnieć samego Tyberiusza. Ale ponieważ trzeba było, aby i żydzi uwierzyli, dlatego zostały wspomniane także królestwa albo tetrarchie żydowskie, jak to jest dodane: *gdy Poncjusz Płat rządził Judeą, a Herod był tetrarchą Galilei, a Filip, brat jego, tetrarchą Iturei i krainy Trychonu, a Lizaniasz tetrarchą Abileny*.

Grzegorz Wielki: Jan Chrzciciel głosił Tego, który jest zarówno królem jak i kapłanem, stąd też Łukasz Ewangelista czas jego przepowiadania oznacza nie tylko panowaniem władców, lecz także kapłanów. Dlatego mówi się: *za najwyższych kapłanów Annasza i Kajfasza*.

Ambroży: Syn Boży mając zgromadzić Kościół, wcześniej działał przez służbę. Dlatego słusznie się mówi: *stało się słowo Pańskie do Jana, syna Zachariasza*, aby Kościół nie od człowieka miał początek, lecz od Słowa. Dobrze zaś Łukasz użył skrótu, gdy Jana nazywa prorokiem, mówiąc: *stało się słowo Pańskie do Jana*, nie dodając niczego innego, nikt bowiem nie posługuje się własnym osądem, jeśli obfituje słowem Bożym.

Jan Chryzostom: Słowo Boże jest tu tym samym, co polecenie, ponieważ nie sam z siebie przyszedł syn Zachariasza, lecz poruszony przez samego Boga.

Ambroży: Po słowie następuje głos. Słowo bowiem najpierw wewnętrznie działa, potem zaś następuje wydanie głosu. Dlatego mówi się: *I przeszedł całą krainą nadjordańską*.

Orygenes: Jordan znaczy tyle, co zstępujący. Zstępuje bowiem Boża rzeka wody dającej zbawienie. W jakich zaś okolicach winien przebywać Jan Chrzciciel, jeśli nie nad Jordanem, aby ktoś pokutujący natychmiast zbliżył się do rzeki w celu otrzymania chrztu pokuty? Jest bowiem dodane: *opowiadając chrzest pokuty na odpuszczenie grzechów*.

Jan Chryzostom: Skoro jednak ofiara za grzechy nie została złożona, nie zstąpił też jeszcze Duch Święty, to w jaki sposób mogło dokonać się odpuszczenie? (...) Jan przyszedł zachęcając ludzi do czynienia pokuty, aby poznając swe grzechy szukali

sprawiedliwe ścieżki? To jest droga, przez którą wchodzi mowa Boża, która osiada w sercu ludzkim zdolnym ją przyjąć.

Wielkie jest serce człowieka, przestrzenne i obszerne, jeśli tylko jest czyste. Czy chcesz poznać jego wielkość i szerokość? Patrząc, jak wiele zamysłów Bożych może ogarnąć! Sam powiedział: „Dał mi prawdziwe pojęcie o tym, co istnieje: dał poznać zasadę świata i jego składniki, początek, kres i środek wieków, różnorodność czasów i zmiany miesięcy, lat i układy gwiazd, naturę i popędy dzikich zwierząt, gwałtowność duchów i myśli ludzkich, różnorodność drzew i leczniczą moc korzeni“ (Mdr 7,17-20). Widzisz, że niemałe jest serce ludzkie, jeśli to wszystko może objąć. Poznaj jego wielkość, która może objąć tak wiele prawdziwej wiedzy i to nie wielkością ciała, lecz mocą zamysłów...

Zobaczmy jednak kilka prostych i codziennych przykładów, które przytoczę, aby móc uwierzyć, jak wielkim jest serce człowieka. Zachowujemy w pamięci duże miasta, któreśmy oglądali i w sercu swoim rozpamiętujemy ich cechy charakterystyczne, połączenia ulic, murów, budynków. Jakby wymalowaną i opisaną zachowujemy w pamięci drogę, przez którą jechaliśmy; morze, przez które żeglłowaliśmy, obejmujemy milczącą myślą.

Nie jest małe - jak rzekłem - serce ludzkie, które może objąć tak wiele rzeczy. Jeśli zaś nie jest małe obejmując tak wiele rzeczy, to z tego wynika, że w nim przygotowuje się drogę Panu i prostuje się ścieżki, aby mogła po nich wędrować mowa i mądrość Pańska. Przygotuj drogę Panu przez dobre postępowanie, a dobrymi uczynkami utrzyj ścieżkę, aby Słowo Pańskie chodziło w tobie bez obrazy i by Ono dało ci wiedzę o swych tajemnicach i swoim przyjściu. Jemu chwała i panowanie na wieki wieków. Amen...

Napisano o Janie: „Głos wołającego na pustyni: gotujcie drogę Panu, prostujcie drogi jego“ (Łk 3,4). A to, co następuje, dotyczy wprost Pana i Zbawiciela, bo nie przez Jana „wszelka dolina zostanie wypełniona“, lecz przez Pana i Zbawcę. Niech każdy rozważy, kim był zanim uwierzył, a wtedy zobaczy, że był nędzną doliną, doliną przepaścistą, doliną opadającą ku czeluściom. Gdy jednak przyszedł Pan i zesłał Ducha Świętego, swego zastępcę, „wtedy wszelka dolina została wypełniona“, a wypełniona została dobrymi uczynkami i owocami Ducha Świętego. Miłość nie pozwala na to, by w tobie trwała dolina, bo gdybyś tylko posiadał pokój, cierpliwość i dobroć, wtedy nie tylko przestałbyś być doliną, ale co więcej, stałbyś się górą Bożą.

Widzimy, jak co dzień wypełniają się względem pogan słowa: „Wszelka dolina zostanie napełniona“, natomiast względem Ludu Izraelskiego, którego stracono z wysokości „Wszelka góra i pagórek zostaną upokorzone“. Lud ten niegdyś był górą i pagórkami, dziś natomiast jest stracony i zniszczony. „Ich przestępstwo jest zbawieniem dla pogan, aby z nimi szli w zawody“ (Rz 11,11).

Nie pomylił się jednak, jeśli za góry i za stracone pagórki uznasz moce przeciwne, które powstają przeciw śmiertelnikom, skoro tylko bowiem takie doliny zostaną wypełnione, góry i pagórki muszą zostać upokorzone.

Lecz zastanówmy się, czy to, co zastało wyprorokowane o przyjściu Chrystusa, zostało spełnione. Po tym następują słowa „I wszystko, co krzywe stanie się proste“. Każdy z nas był wykrzywiony - jeśli nie trwa w tym stanie do dziś - a przez przyjście Chrystusa, które nastąpiło nawet w naszej duszy, to co wykrzywione stało się proste. Na co tobie przyda się, że Chrystus niegdyś przyszedł w ciele, jeśli nie przyszedł do twojej duszy? Módlmy się, aby On codziennie do nas przybywał, abyśmy mogli powiedzieć: „Żyje zaś już we mnie nie ja, żyje bowiem we mnie Chrystus“ (Ga 2,20). Jeśli bowiem Chrystus żyje w Pawle, a nie we mnie, na co mi się to przyda? Gdy jednak On do mnie przyjdzie i będę Go kosztował tak, jak Go kosztował Paweł, wtedy i ja mogę powiedzieć podobnie jak Paweł: „Żyje już nie ja, żyje bowiem we mnie Chrystus“.

Rozważmy jednak i inne sprawy, o których przepowiedziano w przybyciu Chrystusa. Cóż było bardziej twardego niż ty? Spójrz na twoje dawne poruszenia, spójrz na gniew i

równiną niechaj się staną urwiska, a strome zbocza niziną gładką. Wtedy się chwała Pańska objawi, razem ją wszelkie ciało zobaczy, bo usta Pańskie to powiedziały».

J 1,23 Odpowiedział [Jan Chrzciciel]: Jam głos wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pańską, jak powiedział prorok Izajasz.

Iz 55,6-11 Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko! Niechaj bezbożny porzuci swą drogę i człowiek nieprawy swoje knowania. Niech się nawróci do Pana, a Ten się nad nim zmiłuje, i do Boga naszego, gdyż hojny jest w przebaczeniu. Bo myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami - wyrocznia Pana. Bo jak niebiosa górują nad ziemią, tak drogi moje - nad waszymi drogami i myśli moje - nad myślami waszymi. Zaiste, podobnie jak ulewa i śnieg spadają z nieba i tam nie powracają, dopóki nie nawodnią ziemi, nie użyźnią jej i nie zapewnią urodzaju, tak iż wydaje nasienie dla siewcy i chleb dla jedzącego, tak słowo, które wychodzi z ust moich, nie wraca do Mnie bezowocne, zanim wpięraw nie dokona tego, co chciałem, i nie spełni pomyślnie swego posłannictwa.

Łk 1,13-17 Anioł rzekł do niego: «Nie bój się Zachariaszu! Twoja prośba została wysłuchana: żona twoja Elżbieta urodzi ci syna, któremu nadasz imię Jan. Będzie to dla ciebie radość i wesele; i wielu z jego narodzenia cieszyć się będzie. Będzie bowiem wielki w oczach Pana; wina i sycery pić nie będzie i już w łonie matki napełniony będzie Duchem Świętym. Wielu spośród synów Izraela nawróci do Pana, Boga ich; on sam pójdzie przed Nim w duchu i mocy Eliasza, żeby serca ojców nakłonić ku dzieciom, a nieposłusznych - do usposobienia sprawiedliwych, by przygotować Panu lud doskonały».

Łk 1,76-79 „A i ty, dziecie, prorokiem Najwyższego zwać się będziesz, bo pójdiesz przed Panem torując Mu drogi; Jego ludowi dasz poznać zbawienie co się dokona przez odpuszczenie mu grzechów, dzięki litości serdecznej Boga naszego. Przez nią z wysoka Wschodzące Słońce nas nawiedzi, by zajaśnieć tym, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają, aby nasze kroki zwrócić na drogę pokoju”.

Iz 57,14-16 Powiedzą: „Budujcie, budujcie, uprzątnijcie drogę, usuńcie przeszkodę z drogi mego ludu!” Tak bowiem mówi Wysoki i Wzniosły, którego stolica jest wieczna, a imię «Święty»: Zamieszkuję miejsce wzniesione i święte, lecz jestem z człowiekiem skruszonym i pokornym, aby ożywić ducha pokornych i tchnąć życie w serca skruszone. Bo nie będę wiecznie prowadził Ja sporu ani zawsze nie będę rozgniewany; inaczej ustałyby niktą sprzed mego oblicza tchnienie i istoty żyjące, które Ja uczyniłem.

Iz 62,10-12 Przechodźcie, przechodźcie przez bramy! Otwórzcie drogę ludowi! Wyrównajcie, wyrównajcie gościniec, uprzątnijcie kamienie! Podnieście znak dla narodów! Oto co Pan obwieszcza wszystkim krańcom ziemi: «Mówcie do Córy Syjońskiej: Oto twój Zbawca przychodzi. Oto Jego nagroda z Nim idzie i zapłata Jego przed Nim. Nazywać ich będą „Ludem Świętym”, „Odkupionymi przez Pana”. A tobie dadzą miano: „Poszukiwane”, „Miasto nie opuszczone”».

J 3,27-36 Na to Jan odrzekł: «Człowiek nie może otrzymać niczego, co by mu nie było dane z nieba. Wy sami jesteście mi świadkami, że powiedziałem: Ja nie jestem Mesjaszem, ale zostałem przed Nim posłany. Ten, kto ma oblubienicę, jest oblubieńcem; a przyjaciel oblubieńca, który stoi i słucha go, doznaje najwyższej radości na głos oblubieńca. Ta zaś moja radość doszła do szczytu. Potrzeba, by On wzrastał, a ja się umniejszał. Kto przychodzi z wysoka, panuje nad wszystkimi, a kto z ziemi pochodzi, należy do ziemi i po ziemsku przemawia. Kto z nieba pochodzi, Ten jest ponad wszystkim. Świadczy On o tym, co widział i słyszał, a świadectwa Jego nikt nie przyjmuje. Kto przyjął Jego świadectwo, wyraźnie potwierdził, że Bóg jest prawdomówny. Ten bowiem, kogo Bóg posłał, mówi słowa Boże: a z

niezmierzonej obfitości udziela mu Ducha. Ojciec miłuje Syna i wszystko oddał w Jego ręce. Kto wierzy w Syna, ma życie wieczne; kto zaś nie wierzy Synowi, nie ujrzy życia, lecz grozi mu gniew Boży».

Iz 2,11-17 Wyniosłe oczy człowieka się ukorzą i duma ludzka będzie poniżona. Sam tylko Pan się wywyższy dnia owego. Albowiem dzień Pana Zastępów nadejdzie przeciw wszystkim pysznym i nadętym i przeciw wszystkim hardym, by się ukorzyli, przeciw wszystkim cedrom Libanu, wysoko się wzbijającym, i przeciw wszystkim dębom Baszanu, przeciw wszystkim górcom niebotycznym i przeciw wszystkim pagórkom wyniosłym, przeciw każdej wieży strzelistej i przeciw wszystkim murom obronnym, przeciw wszystkim okrętom Tarszisz i przeciw wszystkim statkom zbytkownym. Wtedy pycha człowieka będzie poniżona, a upokorzona ludzka wyniosłość. Sam tylko Pan się wywyższy dnia owego.

Iz 35,2-10 Oni zobaczą chwałę Pana, wspaniałość naszego Boga. Pokrzepcie ręce osłabłe, wzmocnijcie kolana omdlałe! Powiedzcie małodusznym: «Odwagi! Nie bójcie się! Oto wasz Bóg, oto - pomsta; przychodzi Boża odpłata; On sam przychodzi, by zbawić was». Wtedy przejrzą oczy niewidomych i uszy głuchych się otworzą. Wtedy chromy wyskoczy jak jeleni i język niemych wesoło krzyknie. Bo trysną źródła wód na pustyni i strumienie na stepie; spieczona ziemia zmieni się w pojezierze, spragniony kraj w krynice wód; badyłe w kryjówkach, gdzie legaty szakale - na trzcinie z sitowiem. Będzie tam droga czysta, którą nazwą Drogą Świętą. Nie przejdzie nią nieczysty, gdy odbywa podróż, i głupi nie będą się tam wahać. Nie będzie tam lwa, ni zwierz najdzikszemu nie wstąpi na nią ani się tam znajdzie, ale tamtędy pójda wyzwoleni. Odkupieni przez Pana powrócą, przybędą na Syjon z radosnym śpiewem, ze szczęściem wiecznym na twarzach: osiągną radość i szczęście, ustąpi smutek i wzdychanie.

Iz 61,1-3 Duch Pana Boga nade mną, bo Pan mnie namaścił. Posłał mnie, by głosić dobrą nowinę ubogim, by opatrywać rany serc złamanych, by zapowiadać wyzwolenie jeńcom i więźniom swobodę; aby obwieszczać rok łaski Pańskiej, i dzień pomsty naszego Boga; aby pocieszać wszystkich zasmuconych, by rozweselić płaczących na Syjonie, aby im wieniec dać zamiast popiołu, olejek radości zamiast szaty smutku, pieśń chwały zamiast zgnębienia na duchu. Nazwą ich terebintami sprawiedliwości, szczepieniem Pana dla Jego rozślawienia.

Hbr 12,12-14 Dlatego wyprostujcie opadłe ręce i osłabłe kolana! Proście czyńcie ślady nogami, aby kto chromy nie zbłądził, ale był raczej uzdrowiony. Starajcie się o pokój ze wszystkimi i o usłyszenie, bez którego nikt nie zobaczy Pana.

6 I wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże.

Łk 2,8-12 W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwała Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich: «Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. A to będzie znakiem dla was: Znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie».

Łk 2,28-32 On (Symeon) wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: «Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzaly Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela».

Ps 98,2-3 Pan okazał swoje zbawienie: na oczach narodów objawił swą sprawiedliwość. Wspomniał na dobroć i na wierność swoją wobec domu Izraela. Ujrzały wszystkie krańce ziemi zbawienie Boga naszego.

Iz 49,6 A mówił: «To zbyt mało, iż jesteś Mi Sługą dla podźwignięcia pokoleń Jakuba i sprowadzenia ocalałych z Izraela! Ustanowię cię światłością dla pogan, aby moje zbawienie dotarło aż do krańców ziemi».

Iz 52,7-10 O jak są pełne wdzięku na górach nogi zwiastuna radosnej nowiny, który ogłasza pokój, zwiastuje szczęście, który obwieszcza zbawienie, który mówi do Syjonu: «Twój Bóg zaczął królować». Głos! Twoi strażnicy podnoszą głos, razem wznoszą okrzyki radosne, bo oglądają na własne oczy powrót Pana na Syjon. Zabrzmięcie radosnym śpiewaniem, wszystkie ruiny Jeruzalem! Bo Pan pocieszył swój lud, odkupił Jeruzalem. Pan obnażył już swe ramię święte na oczach wszystkich narodów; i wszystkie krańce ziemi zobaczą zbawienie naszego Boga.

Mk 16,14-16 W końcu ukazał się samym Jedenastu, gdy siedzieli za stołem, i wyrzucił im brak wiary i upór, że nie wierzyli tym, którzy widzieli Go zmartwychwstałego. I rzekł do nich: «Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony».

Orygenes, Komentarz do Ewangelii w. Łukasza 21,2-5; 22,1-5

Niegdyś słowo Boże odzywało się do Jeremiasza, syna Chilkiasza, który pochodził z rodu kapłańskiego (Jr 1,1), za czasów tego lub innego króla Judy; teraz natomiast słowo Boże odzywa się do Jana, syna Zachariasza, i - co nigdy nie przydarzyło się prorokom - odzywa się na pustyni. Lecz ponieważ miało uwierzyć więcej synów opuszczonej niż tej, która ma męża (Ga 14,27), przeto stało się słowo Boże do Jana, syna Zachariasza na pustyni.

Rozważ również, że o wiele bogatsze znaczenie przybiera słowo „pustynia“, jeśli się je rozumie w sposób mistyczny, a nie według sensu dosłownego. Ten, kto przepowiada na pustyni, na próżno nawołuje, bo gdy tam przemawia, nikt go nie słucha. Przeto poprzednik Chrystusa, głos wołającego na pustyni, przepowiada na pustyni duszy, która nie ma w sobie pokoju. Nie tylko wtedy, ale także i obecnie przybywa najpierw pochodnia płonąca i świecąca (J 5,35) i przepowiada chrzest pokuty na odpuszczenie grzechów, następnie kroczy za nią Światło prawdziwe, gdy sama pochodnia mówi, że On ma wzrastać, ja zaś mam się umniejszać (J 3, 30).

Słowo Boże odzywa się na pustyni i przybywa do wszystkich ludzi mieszkających w okolicach położonych nad Jordanem. Jakie okolice miał przebiegać Jan jak nie te nad Jordanem, aby dla każdego, kto chciałby czynić pokutę, znajdowała się w pobliżu woda dla obmycia?... Czytamy w księdze Izajasza proroka: „Głos wołającego na pustyni: gotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki Jego“ (Iz 40,3). Pan pragnie w was znaleźć drogę, przez którą mógłby wejść do dusz waszych i nią kroczyć. Przygotujcie Mu więc ścieżkę, o której mówi: „prostujcie ścieżki Jego“, „głos wołającego na pustyni“. Głos woła: przygotujcie drogę. Najpierw głos dochodzi do uszu, a następnie, po głosie - albo lepiej z głosem - mowa przenika do słuchu. Według tego znaczenia Jan zwiastuje Chrystusa.

Patrzy więc, co głos zwiastuje o Słowie: „Przygotujcie - mów - drogę Panu“. Jaką drogę przygotowujemy Panu? Może cielesną? Ale czy Słowo może iść taką ścieżką? A może wewnątrz duszy należy przygotować drogę, w sercu naszym uporządkować słusne i